

CEI Kurtuvenai - wyniki oraz relacja

Wpisany przez Maciej Kacprzyk
środa, 07 lipca 2010 08:49

<p style="text-align: justify;">W pierwszy weekend lipca (2-4.07 br.) w miejscowości Kurtuvenai (Litwa) odbyły się międzynarodowe zawody rajdowe z udziałem zawodników z Estonii, Litwy i Polski, których reprezentowała Beata Szlezyngier-Jagielska z ogierem arabskim Asan. Polska para zajęła 2 miejsce w konkursie CEI2* 120 km.</p> <p style="text-align: justify;">Relacja Beaty Szlezyngier-Jagielskiej:</p> <p style="text-align: justify;">Popularność rajdu u naszych siadaczy nie z roku na rok, choć jest to dyscyplina stosunkowo młoda, a pierwsze krajowe zawody zaczęto organizować dopiero w 1999 roku. W tym roku, podobnie jak w ubiegłym, zmagania o randze FEI zorganizowano w miejscowości Kurtuvenai, w pięknie położonym w rześnym lasie dawnym i mocno podupadłym majątku polskiego hrabiego Stanisława Plater. Obecnie częściowo odbudowano imponujące niegdyś stajnie, gdzie w dniu dzisiejszym mieści się m.in. Centrum Jazdy Konnej, oferujące np. naukę jazdy wierzchem pod okiem doświadczonych instruktorów. Kurtuvenai to jednocześnie ważny, turystyczny ośrodek położony w utworzonym w 1992 roku Parku Regionalnym, którego celem jest m.in. ochrona naturalnego ekosystemu i kulturalnego dziedzictwa Litwy. Park obejmuje pagórkowaty, porośnięty gęstymi lasami iglastymi obszar ponad 17 tysięcy hektarów. Trasy rajdu zostały poprowadzone w większości przez ten malowniczy teren, były doskonale oznakowane, a pętle nigdy się nie powtarzały. Podłoga może być określona jako przyjazna dla koni, występują co prawda bardzo nieprzyjemne odcinki drogi szutrowej, ale nie są one długie. Panowała upała, jednak cień lasu, przez który wiodła droga, dawał upragnioną ochłodę koniom i ludziom. Dojazd do serwisu był również bardzo wygodny. Zawody były małe i kameralne, wzięło w nich udział 20 par, przy czym na dystansie najdłuższym (120 km, 2**) wystartowało 3 zawodników z Estonii oraz jeden z Polski czyli ja na ogierze arabskim o imieniu Asan. Rozegrano również wyścig CEI 2** dla juniorów oraz CEI 1* jak również zawody krajowe na dystansach 30, 59 oraz 90 km. W komisji weterynaryjnej pracowali m.in. polscy lekarze czyli pan dr Andrzej Bereznowski oraz Wojciech Piekałkiewicz. Należy podkreślić, że zawody zorganizowano bardzo sprawnie i panowała bardzo miła atmosfera. Po zakończeniu zmagania gospodarze zorganizowali party dla uczestników, na którym podano regionalne potrawy, a do taktu przygrywała ludowa kapela. Dla mnie i Asana były to zawody bardzo udane, ponieważ udało się nam zająć drugie miejsce w konkursie.</p> <p style="text-align: justify;"></p> <p style="text-align: justify;">Strona organizatora i więcej wyników na www.kurtuva.lt</p>